

## Zmiana istotna czy formalna?

Zarządzenia ministerstwa skarbu, ordynacje podatkowa, jej ewentualne zmiany i reformy siłą rzeczy rozpatrywane są przez sfery gospodarczo zainteresowane przede wszystkim pod kątem widzenia fiskalnym.

Nic też dziwnego: każde podobne rozporządzenie znajduje swój natychmiastowy wyraz w zwiększeniu lub zmniejszeniu ciężarów, ponoszonych przez jednostki gospodarcze; i każdy poszczególny płatnik, zaabsorbowany sprawą, w jakim stopniu nowe rozporządzenie odbije się na wysokości sumy należnego od niego podatku, nie w stanie jest jednocześnie zajmować się obiektywną oceną znaczenia i wpływu tej lub innej zmiany podatkowej na rozwój życia gospodarczego.

Natomiast ten punkt widzenia jest zadaniem i obowiązkiem zrzeszeń gospodarczych.

Każde posunięcie w dziedzinie wymiaru podatków wywołuje wpływ — czasami zbawienny, nie raz — zbubny na całokształt życia gospodarczego; lecz mylą się ci, którzy każdorazowe obniżenie stopy podatkowej w jakiej bądź dziedzinie identyfikują z ożywieniem, natomiast jej podniesienie — ze skurczeniem tempa życia gospodarczego.

Sprawą o wiele ważniejszą od sumy globalnej podatku jest dziedzina życia gospodarczego, której dany podatek dotyczy, wpływ jego na zasadniczy postulat życia gospodarczego: **umożliwienie maksymalnej aktywności narodowej gospodarki i usunięcie szkodliwych hamulców.**

Ten wpływ tych lub innych sposobów opodatkowania na przyspieszenie lub też zahamowanie dalszego rozwoju gospodarki narodowej powinniśmy mieć na uwadze, oceniając posunięcia ministerstwa skarbu, i z tego też punktu widzenia należy potraktować **reformę świadectw przemysłowych**, zmierzającą do ich zupełnego skasowania.

Podkreślamy specjalnie sprawę reformy świadectw przemysłowych, gdyż uważamy, że ta ostatnia wychodzi daleko poza ramy zmniejszenia danych opłat; rozwiązuje ona jednocześnie inne, o wiele ważniejsze zagadnienie i stanowi ogromny postęp w kierunku **uaktywnienia życia gospodarczego.**

Moment ten nie został dostatecznie podkreślony w dotychczasowej polemice fachowej, ani w rezolucjach, przyjętych przez odnośne zrzeszenia. Niewątpliwie, dokładniejsze wyświetlenie tej strony zagadnienia wpłynęłoby na dotychczasowy, raczej **negatywny stosunek sfer gospodarczych do projektowanej reformy.**

Rozchodzi się o rzecz następującą: dotychczasowe świadectwa przemysłowe, poza kwestją mniejszych lub większych ich kosztów, w charakterze swym dobitnie przypominają **średniowieczną organizację cechową.** Działalność każdej jednostki gospodarczej jest w nich ściśle opisana na podstawie **cech zewnętrznych, czasami tylko formalnych.** Nie była to jednak tylko sprawa rejestracji; było to jednocześnie swego rodzaju zobowiązanie ze strony właściciela świadectwa przemysłowego zamknięcia swej przyszłej działalności gospodarczej w ramy, ściśle wytyczone i w świadectwie opisane.

Różnica w tym różnym sposobie ujęcia sprawy jest nie tylko formalna: **rejestracja podąża za życiem**, podczas gdy ustalone z góry w świadectwie przemysłowym ramy działalności zmuszają życie do rygorystycznego trzymania się pierwotnego kierunku; są więc one **nieżywotne.**

Wszelkie wyjście w trakcie wykonywania zawodu poza te ramy związane jest zwykle z **groźbą poważnych sankcji fiskalnych** i ewentualnością nieporozumień z władzą skarbową. Odgrywa to rolę poważnego hamulca, zwłaszcza w dziedzinie zjawisk gospodarczych, odbywających się na niższym szczeblu życia gospodarczego, tam, gdzie nie ma jeszcze dokładnie skryształizowanego kierunku działalności gospodarczej i akumulacji kapitałowej. Lecz jednocześnie jest to dziedzina jednostek i procesów gospodarczych, jeszcze nie skostniałych w swej dotychczasowej tradycji, stale dostosowujących się do zmiennej koniunktury i przede wszystkim: **aktywnych** i z punktu widzenia ogólnego tempa życia gospodarczego — **najbardziej cennych.**

W dziedzinie tej dotychczasowa praktyka świadectw przemysłowych była równoznaczna z **zahamowaniem pędu gospodarczego** i zwięzieniem jego horyzontu; stała ona też często na przeszkodzie ku **wybiciu się jednostek pionierskich.** Jakaś nowa gałąź działalności gospodarczej, obiecująca w przyszłości zyski, lecz połączona z ryzykiem w teraźniejszości, nie była wcale brana pod uwagę i pozostawała niekniętą poprostu z bojaźni przed komplikacjami skarbowymi, związanymi ze sprawą wykupienia tej lub innej kategorii świadectwa przemysłowego. Znany z praktyki aż nadto takich wypadków, kiedy energia jednostki spotykała na swej drodze przeszkody natury tylko formalnej. Dziwnym wydaje się ten dysonans zwłaszcza, gdy jednocześnie nawołuje się społeczeństwo do wzmożenia **aktywności gospodarczej.**

Cały ten kompleks zbędnej i szkodliwej forma-

listyki ma być rozwiązany z momentem zniesienia obowiązku wykupu świadectw przemysłowych i wstąpienia na drogę rejestracji.

Jest to **punkt zwrotny**, i to należy podkreślić z całym naciskiem.

Dużo będzie wprawdzie zależało od praktyki władz skarbowych. Należy wystrzeżać się, aby przy

wprowadzeniu nowych kart rejestracyjnych nie były one powtórzeniem, acz w lepszej formie, starych świadectw przemysłowych.

Jednakże sama myśl reformy powinna być przyjęta przez sfery gospodarcze z bezwzględnym uznaniem, jako dalszy etap na drodze ku **uaktywnieniu życia gospodarczego Polski**.

Dr. L. Wittkind.

## Reforma podatkowa

9 stycznia odbyła się konferencja radców prawnych i kierowników organizacji gospodarczych z inicjatywy CZK i Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi w lokalu Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi.

Prezes Juliusz Lewsztajn zażądał posiedzenia i podkreślił na wstępie, że zebranie ma charakter konferencji oraz, że rozpatrywane będą wyłącznie zagadnienia, tyżące się jedynie t. zw. „małej reformy podatkowej”. Mówca wyraził nadzieję, że konferencja da realne wyniki i zapoznał zebranych gości z porządkiem dziennym, który obejmuje następujące punkty:

1. Projekt ustawy o państwowym podatku przemysłowym wraz z projektem ustawy o kartach rejestracyjnych.

2. Projekt reformy ustawy o podatku dochodowym.

3. Projekt reformy ustawy o opłatach stemplowych.

4. Projekt ustawy o ulgach inwestycyjnych. Karty rejestracyjne.

Punkt 1. referuje **adwokat dr. Adolf Markowicz** z Łodzi.

Referent stwierdza na wstępie, że zgłoszone projekty zawiody oczekiwania sfer gospodarczych. Dotychczasowa ustawa o podatku przemysłowym zastąpiona została przez dwa projekty, a mianowicie: projekt ustawy o podatku obrotowym i projekt ustawy o kartach rejestracyjnych. Genezą tej nowelizacji miało być **usunięcie przestarzałej instytucji świadectw przemysłowych**. Zastanawiając się nad uzyskaniem ekwiwalentu dla skarbu, projektodawca wybrał nieszczęśliwe rozwiązanie. Świadectwa pozostają pod zmienioną nazwą kart rejestracyjnych, przy czym — przyznać trzeba — procedura uległa pewnemu uproszczeniu (tylko 3 grupy); pozostały również dawne definicje. Kontrolę nad kartami rejestracyjnymi sprawować ma ministerstwo spraw wewnętrznych i związki komunalne. W ten sposób **pozostają w mocy najgorsze znamiona świadectw przemysłowych**. Jedyna różnica polega na zmianie taryfy (np. II kat. handl. ma płacić zł. 250.— zamiast 500 do 600.— zł.) oraz na zmianie przeznaczenia wpływów, które idą wyłącznie na rzecz samorządów. Dalszym ekwiwalentem za zniesienie świadectw przemysłowych ma być **zmiana stawek podatku przemysłowego od obrotu**. Wolne zawody mają według projektu wykupywać karty rejestracyjne, opłaty, uiszczane przez zajęcia zawodowe z tytułu świadectw, będą uiszczane w tej samej wysokości z tytułu kart rejestracyjnych. Projekt ustawy o kartach rejestracyjnych dzieli przedsiębiorstwa jedynie na 3 grupy:

przedsiębiorstwa rejestrowe, nierejestrowe i spółdzielnie.

### Podatek obrotowy.

Przechodząc z kolei do omówienia projektu podatku obrotowego, referent zaznacza, że art. 1 jest rewolucyjny przez teoretyczną zmianę podstaw podatku, mianowicie od podatku przemysłowego przejść mamy do czystego podatku obrotowego. Art. 1 wymagać będzie szczegółowej interpretacji ze względu na nowe definicje. Brzmienie tego artykułu wywoła niewątpliwie **nawrót do anonimowości** ze względu na kryteria zawodowości. Ustawa obciąży podatkiem **najsłabsze gospodarczo warstwy** przez definicję zawodowości i odpłatności.

### Zwolnienie od podatku.

Art. 3 zwalnia od podatku — niezależnie od zwolnień dotychczasowych — cały szereg przedsiębiorstw rolniczych ze względu na konieczność intensyfikacji gospodarki rolnej. Rozszerzenie tych ulg **sprzeczne jest z interesami przemysłu i handlu**. Zwolnieni od podatku mają być poza tym nie tylko eksporterzy bezpośredni, lecz także fabrykujący na eksport. Definicja ta **nie jest szczęśliwa** i Izba P. H. zażądała jej zmiany. — Dalszy punkt artykułu tego zwalnia od podatku K. K. O., co stanowi **groźną i nieoczekiwaną konkurencję dla banków**.

### Podstawy podatku.

Art. 5 ustala podstawę podatku. W punkcie 4 wylacza z pod opodatkowania koszty ekspedycji i bonifikat, poniesione jednak tylko w roku operacyjnym. Niestety, została w zupełności pominięta sprawa niewypłacalności i poniesionych z tego tytułu strat. Na skutek przedstawień samorządu, min. skarbu zgodziło się na przyznanie odnośnie bonifikat i kosztów przewozu marży 61miesięcznej po zakończeniu roku operacyjnego.

### Podwyżka stawek.

Art. 6 określa wysokość stawek, przy czym stawki zostały podwyższone o 0,1% co łącznie ze skasowaniem ustawowo nastąpić mającej z dniem 1. I. 39 r. niżki o 0,1%, **stanowi faktycznie podwyżkę o 0,2%**. Podwyżka ta obciąża przede wszystkim przedsiębiorstwa większe, prowadzące księgi handlowe, mamy więc do czynienia ze zmianą dotychczasowego stanowiska władz skarbowych, które do tego czasu faworyzowały przedsiębiorstwa prowadzące księgi. Art. 8 przewiduje wykupienie świadectw na r. 1940, przy czym odnośne sumy mają być potrącone w ciągu roku przy placeniu miesięcznych wzgl. kwartalnych zaliczek.

W konkluzji referent stwierdza konieczność całkowitego zniesienia świadectw przemysłowych oraz dostosowania projektu ustawy o podatku obrotowym do potrzeb życia gospodarczego.

#### Niepożądana dwutorowość.

Wywody referenta uzupełniał **dyr. M. Heyman** (Łódź). Z referatu tego wynika, że sprawa reformy ustawy zostaje odesłana na plenum związku izb, lecz izby nie uzgodniły, niestety, swego stanowiska. Uboższe izby idą na koncepcję przedłożonego projektu, który dla małych płatników przedstawia dalsze ulgi. Izba łódzka zaś żąda wprowadzenia korzystnych definicji nowej ustawy do obecnie obowiązującej (eksport pośredni, bonifikaty, komis etc.), przeciwstawiając się zmianie konstrukcji podatku. Stowarzyszenie Kupców m. Łodzi opiera się projektowi, mimo swych dotychczasowych zabiegów o zmianę. Karty rejestracyjne stworzą niepożądaną dwutorowość kontroli, stanowiąc faktycznie fiskalne opłaty (Zł. 300.— zamiast Zł. 600.—) które mogą być podwyższone.

Cyfr z wpływów za świadectwa przemysłowe nie posiada nikt po za min. skarbu. Ministerstwo zaś twierdzi, że z tytułu świadectw przemysłowych wpływa rocznie Zł. 33.000.000.— Rekompensaty szuka ministerstwo w zniesieniu ustawowo przypadającej od dnia 1. I. 1939 r. zniżki o 0.1% podatku obrotowego, co rzekomo wyniesie ma Zł. 16 milj. od obrotu określonego przez ministerstwo na Zł. 16 miliardów (sfery gospodarcze określają obrót ten na Zł. 27 miliardów). Przez podwyżkę o 0.1% dla przedsiębiorstw prowadzących księgi uzyska się 9.7 milionów, oraz przez wprowadzenie 1% podatku dla transakcji zbożem na giełdach uzyska się 6 milionów, co razem stanowi sumę Zł. 317 milionów, przy czym skarb przyjmuje pod uwagę 15% niedoboru.

#### Realne postulaty.

Wprowadzenie dobrych definicji nowego projektu do obowiązującej ustawy, oraz oparcie kart rejestracyjnych na obrocie, fiskując jednocześnie minimalne obroty do Zł. 5000.— zupełnie wolnych od podatku, oraz stosując od Zł. 50.000.— wzwyż degresję, aż do maksymalnej cyfry.

Spółdzielnie winny podpadać pod wyżej wskazane kategorie. Należy wprowadzić rozpiętość między kategoriami świadectw. Odnośnie ustalania stawek żądać musimy uprzednio ujawnienia cyfr. Należałoby jednocześnie wprowadzić średnie obroty w różnych branżach dla orientacyjnego wyprowadzenia średniej stawki.

Żądanie Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi streszcza się w ujęciu: albo stara ustawa, albo też odpowiednia nowa.

#### Dyskusja.

Na temat wygłoszonych referatów rozwinęła się ożywiona dyskusja.

**Inż. M. Zajdeman** (Warszawa), uważa, że należy ustalić generalne tezy:

I teza: Cyfry. Ministerstwo publikowało szczegółowe sprawozdania do r. 1932. Późniejsze cyfry są również realne. Według danych z r. 1935 wpływy ze świadectw wynosiły 44 milionów złotych, z czego na wpływy skarbowe przypadało 28 milionów. Za skasowanie swia-

dektw ministerstwo żąda więc 44 milionów złotych.

II teza: Należy skasować świadectwa przemysłowe i przejść na karty rejestracyjne, co jest opłacalne, gdyż pozbawiamy się cech zewnętrznych i za to skasowanie warto zapłacić.

III teza: Kwestia pełnego ekwiwalentu za zniesienie świadectw jest otwarta, ponieważ zniesienie świadectw jest dobrodziejstwem dla obu stron. Nie można się zgodzić w żadnym wypadku na podwyższenie podatku obrotowego. Zniżka o 0.1% od 1. I. 1939 r. jest przyznana ustawowo i nie chcemy płacić więcej. Jeżeli zgodnie z opinią najwybitniejszych ekonomistów idziemy naprzeciw nowej depresji gospodarczej, to nie wolno nam w żadnym wypadku zgodzić się na podwyższenie podatków. Wyłoniły się obecnie 3 zasadnicze stanowiska: 1. Lewiatan zgadza się na ustąpienie zniżki od 1. I. 1939 r., dając w ten sposób skarbowi Zł. 16 mil. na pokrycie wydatków Skarbu. Za świadectwa przemysłowe nie daje nic.

2. C. Z. K. zajęła stanowisko kompromisowe. Przy zniesieniu świadectw przemysłowych rezygnujemy z przyznanego nam z dniem 1. I. 39 r. zmniejszenia podatku o 0.1%. Zamiast 28 milionów, które skarb traci, ofiarujemy 20 milionów w formie zapłaty za karty rejestracyjne.

3. Stanowisko, zajęte przez łódzkie sfery gospodarcze było przedstawione przez dyrektora M. Heymana. Referent prosił o uzgodnienie stanowisk z tezami C. Z. K.

#### Ekwiwalent za patenty.

**Adwokat Rozenberg** (Warszawa) stwierdza, że ministerstwo wysuwa obecnie w sprawie świadectw tezy kupiectwa, jednakże zamiast rejestracji w ścisłym słowa tego znaczeniu za niewielkimi opłatami, mamy do czynienia z pozostawieniem świadectw i całego aparatu administracyjnego. Ministerstwo może się zrzec ekwiwalentu za świadectwa, biorąc pod uwagę inkaso po nad preliminarz budżetowy (w r. 1935 — 36 milionów). Jest za wprowadzeniem jednolitych kart rejestracyjnych.

#### Obroty giełdowe.

**Mgr. Kofman** (Równe) stwierdził, że w referatach pominięto zupełnie sprawę podatku od obrotów giełdowych. Wobec niskiej zyskowności handlu zbożem (od 1—1.5%) wprowadzenie podatku 1 procentowego zagrażałoby egzystencji tych firm. Wobec zniesienia świadectw przemysłowych zachodzi potrzeba nowelizacji rozporządzenia o przedsiębiorstwach, prowadzonych w większym rozmiarze.

#### Słony rachunek.

**Adw. Żorski** (Warszawa) przedstawił obciążenia poszczególnych grup przemysłu i handlu:

I kat. handl. (ca. 800 przedsiębiorstw) zapłaci przy średnim obrocie 4 milion. zł., o 6 milion. zł. więcej. II kat. handl. (ca. 28.000 przedsiębiorstw) przy średnim obrocie Zł. 400.000.—, o 10 milion. zł. więcej, przemysł, licząc średnio, o 26 milion. zł. więcej, co łącznie wyniesie o Zł. 42 milion. więcej. Reforma jest za tym wybitnie fiskalna. Popiera projekty inż. Zajdenmana i mgr. Kofmana w odniesieniu do giełd. Zważywszy, że 80% transakcji nie jest zawieranych na giełdzie, proponuje obostrzenie przepisów giełdo-

wych dla uzyskania równowagi. Projekt C. Z. K. znosi cechy zewnętrzne i opiera świadectwa na obrocie. Popierając ten projekt — proponuje wybór komisji dla ustalenia wytycznych dla radców Izb Przemysłowo-Handlowych.

**P. Rogozik** (Włocławek) twierdzi, że duży handel i przemysł musi dbać o rozwój małego handlu. Jest więc przeciwny twierdzeniu Łodzi, że projekt ustawy dba o ulgi jedynie małego handlu i rzemiosła. Porusza sprawę giełd, która jest balastem dla kupiectwa. Stwierdza, że lepszym byłby minimalny podatek od obrotu zbożem. Uważa, że sprawa świadectw jest przesądzona i należy obecnie walczyć o to, by nie zapłacić za to zbyt drogo. Popiera projekt C. Z. K.

#### Podatek obrotowy.

**Adw. Kaliski** (Warszawa) wita inicjatywę Łodzi. W imieniu wydziału prawnego C. Z. K. stawia zarzut, że podczas gdy na posiedzeniu Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie osiągnięta była jednomyślność Lewiatana, Polsk. Kupców Chrześcijan, C. Z. K. i Stow. Drobnych Kupców Żydów, to w Związku Izb poglądy były sprzeczne. Żąda uzgadniania poglądów.

Przechodząc do meritum sprawy podkreśla, że organizacje gospodarcze popełniają zasadniczy błąd, zastanawiając się jedynie nad kartami rejestracyjnymi, pomijając natomiast w zupełności sprawę podatku obrotowego. Podatek obrotowy podwyższano już kilkakrotnie: zamiast daniny majątkowej, następnie w r. 1936 w związku z uproszczeniem podatku. Sfery gospodarcze nie wypowiadają się przeciwko podwyżce, chociaż powinno to wywołać łatwo zrozumiały protest. Podwyżkę zwalczamy, ponieważ: obciąża nadmiernie obroty i nie hamuje. Jest to **szkodliwe dla wszystkich**. Podatek ten w zasadzie jest podatkiem przenoszonym. Dlatego działamy w interesie całego kupiectwa, sprzeciwiając się podwyższeniu marży. Świadectwo przemysłowe wynosi przeciętnie zł. 400.— dla II kat. handl. Kupiec rejestrowy (mający powyżej sto tysięcy obrotu) zapłaci z tytułu podwyżki 0,2%, co wynosi 200.— plus 250.— zł. z tytułu karty rejestracyjnej, czyli razem zł. 450.— Za te 450.— zł. nie zapłaci on dotychczasowych zł. 400.— za świadectwo. Jak wynika z tego, żaden kupiec rejestrowy nie osiągnie zysku z tej reformy, nie mówiąc już o tym, że przy 100.000 zł. obrotu wykupuje się świadectwo kat. II ulgowej lub III. Interes na tej reformie drobne kupiectwo nie robi. Przy uproszczeniu podatku w r. 1936 **skarbu zarobił**, więc w myśl doświadczenia tego, to samo stanie się i obecnie. Mamy ogromną przewagę ilościową drobnych kupców. Drobne obniżenie podatku, wynoszące w poszczególnym wypadku 2 do 3 zł. nie będzie miało znaczenia dla drobnego kupca, a zapłaci za nie hurtownik. Dlatego w interesie całego kupiectwa i przemysłu wypowiadamy się **przeciwko rozbudowie podatku obrotowego**. Lewiatan, rezygnując ze zniżki, należnej od 1. I. 39 r., daje wyraz przekonaniu, że w **osiągnięciu tej zniżki nie wierzy**.

#### Teoria i praktyka.

Co do reformy kart, to należy znieść je całkowicie, albo też pozostawić karty z pozbawieniem ich cech zewnętrznych i odpowiednim stopniowaniem. Należałoby rozbić obroty powyżej zł. 5000.— na 8—10 grup, ustanowić maksimum obrotu na zł.

1.000.000.— dla handlu i 2 miliony dla przemysłu. Opodatkowanie czynności jest może teoretycznie słuszne, ale w życiu gospodarczym **nie można kierować się tylko teorią**. Mielśmy życiowe przepisy, kategorię więc sprzeciwiamy się zmianie ich treści i formy. Transakcje giełdowe są **dokonywane wadliwie**. Koncepcja wprowadzenia podatku pochodzi ze sfer młynarskich. Celem uniknięcia nieprawidłowości, należy zreformować giełdy. Transakcja musi mieć istotny charakter giełdowy. Wprowadzenie podatku doprowadzi do **zejścia w podziemie handlu giełdowego**. Mówca proponuje wypowiedzenie się przeciwko rozbudowie podatku obrotowego (z cichą rezerwą odnośnie obniżki 0,1%) i ew. za stworzeniem kart rejestracyjnych. Domaga się odrzucenia zmian w zakresie zwolnień od podatku dla transakcji giełdowych zbożem oraz zmian odnośnie przepisów materialnych i formalnych.

**Adw. Markowicz** oznajmia, że izba łódzka wypowiedziała się przeciwko zniesieniu ulg i zaproponowała zwołanie specjalnej konferencji.

Do Komisji, mającej za zadanie opracowanie rezolucji, weszli pp.: **adw. Kaliski**, dyr. Zajdeman, **adw. Markowicz**, dyr. Heyman, **adw. Ołomucki**, **adw. Perkal**, **mgr. Kofman** i **dr. Żorski**.

#### Reforma ustawy o podatku dochodowym.

Projekt ten referował **adw. Kaliski**.

Mówca stwierdzał, że mała nowela reformy podatku dochodowego zawiera szereg rzeczy, które są słuszne, przede wszystkim **zniesienie podwójnego opodatkowania osób prawnych** oraz projekt zryczałtowania podatku dochodowego dla drobnych płatników. Projekt ten jest słuszny ze względu na wysokie wymiary podatku dochodowego dla płatników zryczałtowanego podatku od obrotu. Nawiasowo należałoby domagać się podwyższenia ryczałtu podatku obrotowego do 75.000—100.000.— zł. obrotu rocznego, aby wytworzyć podział jedynie na kupców rejestrowych i ryczałtowych. Sens ryczałtu polega na **forytowaniu drobnych przedsiębiorstw** celem umożliwienia im rozwoju i osiągnięcia poważniejszych obrotów. Projektowane stawki podatku dochodowego są **b. wysokie**, zwłaszcza dla dochodu niefundowanego. Stawki podatku są tym wyższe, że z reguły do dochodu doliczany jest szereg pozycji, nie stanowiących faktycznie dochodu. Dotyczy to w pierwszym rzędzie **remanentów**, które składają się z towarów często pozbawionych wartości, które jednakże muszą być księgowane wg. pierwotnej ceny. Istnieje wprawdzie przepis zezwalający na zapisywanie wartości rzeczywistej, jednakże przepis ten jest podatkowo martwy. Konieczne jest dopuszczenie pewnego sposobu odpisywania corocznego remanentu bez dowodu.

**Adw. Rosenberg** domaga się zwolnienia od opodatkowania periodycznych zapomóg, wypłacanych członkom rodziny, stwierdzając, że zachodzi tu fakt podwójnego opodatkowania.

**Adw. Zauberman** stwierdza, że zniesienie podwójnego opodatkowania osób prawnych nie wymaga dyskusji. To załatwienie nie realizuje postulatów życia gospodarczego. Zwolniona od podatku jest ta część dochodu, którą osoba fizyczna otrzymuje z zysku osób prawnych. Dochód ulega opodatkowaniu przed podzieleniem ze względu na przeznaczenie. Korzystniejsze byłoby opodatkowanie

dochodu po wydzieleniu i podziale. Przyjęte rozwiązanie jest niewiadomą, o ile idzie o efekt skarbowy. Dążyć będziemy do zniesienia opodatkowania osób prawnych.

**Adw. Kaliski** uznaje koncepcję adw. Zaubermana za gospodarczo słuszną, stwierdza jednak, że opodatkowanie dywidend nie przyjmie się, przy czym przytacza fakt, że system ten — obowiązujący dotychczas w U. S. A. — zostaje obecnie zniesiony.

**Adw. Zauberman** wypowiada się za dążeniem do odrębnego opodatkowania osób prawnych z zastosowaniem łagodniejszej progresji.

#### Ustawa o opłatach stemplowych.

Projekt ten referuje **adw. Zauberman**. Z projektu wynika, że §1 projektowanego przepisu jest niepożądany ze względu na **niebezpieczeństwo** rozciągliwej interpretacji w praktyce, zwłaszcza rozciągliwej interpretacji pojęcia świadka, sporządzającego pismo oraz pojęcia posiadania pisma przez stronę. W razie utrzymania projektowanej zasady konieczne jest ograniczenie jej do wypadków, gdy z pisma podpisanego przez świadka, strona skorzysta przed sądem lub inną władzą.

#### Niepełność w obrocie.

Do § 3: projektowana reguła jest **wyraźnie niebezpieczna dla obrotu** i zasługuje na zdecydowanie negatywną ocenę. Reguła ta spowoduje, że w każdym konkretnym wypadku władze skarbowe doszukiwać się będą „wartości rzeczowej”. Niewątpliwie ta „wartość rzeczowa”, abstrakcyjna i niejednokrotnie niemożliwa czy trudna do obiektywnego ustalenia — w praktyce oznaczana będzie całkiem **dowolnie i przypadkowo**. Stosowanie projektowanej reguły oznaczać będzie **rozszerzenie zakresu ingerencji władz** w odniesieniu do obrotu gospodarczego, realną podwyżkę ciężarów, związanego ze stemplem, przede wszystkim zaś **niepełność w obrocie**.

Do § 7 i 8. Zwłaszcza w zakresie stempla pożądana jest **absolutna pewność w obrocie**: wobec doświadczalnie w zakresie innych podatków stwierdzonej rozciągliwości wykładni pojęcia „nowych okoliczności” opowiedzieć się należy przeciwko wymiarom dodatkowym, jako takim.

Do § 14. Z tych samych powodów należy opowiedzieć się przeciwko dopuszczalności „reformatio in peius” przy odwołaniach w sprawie stempli.

Do § 16. Wprowadzenie projektowanej reguły doprowadzi do szeregu ujemnych objawów w postaci **wdrażania badań** i dochodzeń okoliczności, których obiektywne ustalenie jest niemożliwe.

Do § 19. Ze względów zasadniczych należy się opowiedzieć przeciwko **nowej hipotece tajnej dla stempli**.

Do § 28. Rozbudowa ciężaru, związanego z poręczeniami w postaci zaprojektowanej, wydaje się sztuczną i nasunie w praktyce szereg komplikacji i wątpliwości.

Do § 32. Akceptując w zasadzie projektowane normy, jesteśmy zdania, że należy się opowiedzieć **przeciwko karalności** przez wprowadzenie podwójnego stempla w porównaniu ze stemplem wekslowym.

**Adwokat Ołomucki** zwraca w dyskusji uwagę, że nie potrzeba dowodu ze świadka.

#### Szkodliwa nowela.

**Adwokat Kaliski** podaje do wiadomości, że Komisja Prawników przy Izbie warszawskiej była za przeciwstawieniem się noweli, która uniemożliwi obrót nieruchomościami: biegli będą mogli bowiem szacować nieruchomość nawet w wypadku, jeśli znajdzie się ona w trzecich rękach. Zresztą ministerstwo ma prawo wydawać normy i może zawsze z nich korzystać. Przy dowodzie ze świadków możliwy będzie szantaż.

**Adwokat Zauberman** proponuje wybór Komisji dla tekstualnego badania, gdyby utracenie projektu en bloc było niemożliwe, gdyż każdy § projektu jest prawną definicją.

Do Komisji wybrani zostali adwokaci: Awrutin, Kaliski, Ołomucki i Zauberman.

#### Ulgi inwestycyjne.

Referujący, **adwokat Rozenberg**, wskazuje, że ustawa o ulgach inwestycyjnych zawiera ulgi, z których **kupiectwo nie będzie mogło korzystać**. Ulgi te są bowiem przewidziane dla:

a) Centralnego Okręgu Przemysłowego (dla osiągnięcia ulg potrzebne są prawidłowe księgi handlowe). Projekt wylicza 34 grupy przemysłowe, które mogą korzystać z ulg, lecz **nie uwzględni handlu**.

Ulga w podatku dochodowym — inwestycje do r. 1940 są potrącalne z dochodu. Ulga w podatku przem. Ulga w opłacie stemplowej — umowy wolne są od opłaty stemplowej: uprawdopodobnienie zawiesza opłatę stemplową.

b) Kresów Wschodnich — ulgi dla przedsiębiorstw przemysłowych nowych i inwestycji w gospodarstwach rolnych w zakresie podatku dochodowego.

c) poszukiwawczego wiertnictwa, koksowni i motoryzacji — w podatku dochodowym przez potrącenie stempla i wkładów. Koszt nabycia akcji lub udziału w nowych przedsiębiorstwach jest również potrącalny z dochodu.

d) nowowznoszonych budowli — ulgi w podatku dochodowym, od nieruchomości i zwolnienie od opłaty stemplowej przy przejściu nieruchomości w obce ręce po raz pierwszy.

#### Rozszerzenie ulg.

Jest za rozszerzeniem ulg dla kupiectwa nie tylko w okręgu COP przy inwestycjach przemysłowych, lecz również dla handlu, przy jego rozbudowie i proponuje przekazać wniosek wydziałowi prawnemu CZK.

**Prezes Mieczysław Hertz** zwraca uwagę na dwa momenty: moment konkurencji przy ulgach inwestycyjnych **zahamuje normalny rozwój dotychczas istniejących przedsiębiorstw**.

Drugim momentem jest brak zwolnienia od podatku dochodowego **nowowzniesionych gmachów szkolnych**, przy czym tłumaczy się to obawą zahamowania budowy szkół przez miasta.

#### Jednostronne ulgi.

Dyrektor Heyman wyjaśnił stanowisko, jakie zajęła izba łódzka w sprawie projektu o inwestycjach, a mianowicie: przeciwko ulgom dla COP w podatku przemysłowym, gdyż w tym wypadku jedna grupa będzie ponosiła świadczenia za cały przemysł. Sam handel jeszcze nie znalazł formuły generalnej, ale

należy żądać również ulg dla handlu. Nasuwa się projekt kapitalnego remontu.

Adwokat Ołomucki stwierdza, że ulgi dla COP mogą podważyć egzystencję małych przemysłów. Wysuwa następujące postulaty:

1) obalić taksatywność wyliczenia grup przemysłowych i uzależnić udzielanie ulg od opinii właściwych izb przemysłowo-handlowych.

2) szukać formuły, przy której kupiectwo mogłoby skorzystać z ulg przy pewnych przygotowawczych czynnościach eksportowych.

3) linię generalną uzgodnić z samorządem.

#### Rezolucje.

Na podstawie przeprowadzonych dyskusji zostały uchwalone następujące rezolucje:

#### Reforma podatku dochodowego.

Konferencja radców prawnych i kierowników organizacji gospodarczych wita z zadowoleniem zapowiedź p. ministra E. Kwiatkowskiego zryczałtowanie podatku dochodowego dla drobnych przedsiębiorstw, przy czym podnosi, że winien on być traktowany łącznie z ryczałtem podatku przemysłowego. Jednocześnie konferencja stwierdza, że wysunięty przez C. Z. K. postulat ustalenia stałych norm odpisów na rezerwy, znajdujący swe uzasadnienie w zmniejszeniu się wartości składów kupieckich, winien znaleźć jak najszybsze zrozumienie u czynników miarodajnych,

#### Reforma opłat stemplowych.

Konferencja radców prawnych i kierowników organizacji gospodarczych, po wysłuchaniu referatu adwokata Alfredego Zaubermana w sprawie projektu nowelizacji ustawy stemplowej i po przeprowadzeniu dyskusji, zważywszy, że:

1. projekt noweli powoduje istotne zmiany, które w konsekwencji podwyższają obciążenia z tego tytułu, miast udzielenia ulg,

2. dla obrotu gospodarczego jest zwłaszcza ważna pewność obrotu, która w projekcie nie tylko nie jest dostatecznie zagwarantowana, ale zagrożona, co znajduje swój jaskrawy wyraz w § 7a projektu,

3. ponad to wysunięto szereg postanowień, które wprowadzają liczne utrudnienia w obrocie.

uznaje za konieczne podkreślić, że projekt w obecnej postaci nie nadaje się do przyjęcia i zwraca uwagę przedstawicieli życia gospodarczego w samorządzie gospodarczym na konieczność przeciwstawienia mu się.

#### Uzgodnianie opinii organizacji gospodarczych.

W uznaniu konieczności ujednostajnienia i uwzględnienia opinii prawnych całości zorganizowanego żydowskiego życia gospodarczego, Konferencja wzywa C. Z. K. do bezwzględnej przestrzegania zasady uprzedniego odbywania konferencji radców prawnych i kierowników organizacji gospodarczych, celem uzgodnienia stanowisk.

#### Podatek obrotowy i karty rejestracyjne.

Konferencja radców prawnych i kierowników organizacji gospodarczych, zważywszy, że:

1. nowelizacja ustawy o podatku przemysłowym wprowadza istotną zmianę pojęcia podmiotu i przedmiotu opodatkowania;

2. nowela pojęcia te (art. 1) ustala w sposób, wywołujący cały szereg wątpliwości, które w praktyce niewątpliwie spowodują bardzo niepożądane w obecnej koniunkturze perturbacje;

3. nowela w dziedzinie stawek podatkowych stanowi nowe obciążenie, przy czym narusza już ustalone

## Likwidacja ok. 150 ton

### RÓŻNYCH SZMAT

odbędzie się w dniu 8 lutego r. b. w BIAŁYMSTOKU przez sprzedaż z wolnej ręki — więcej dajacemu. Wadium w wysokości 1000 złotych należy złożyć do dnia 5 lutego r. b. w Wydziale Towarowym Powszechnego Banku Związkowego w Polsce S. A., Warszawa, ul. Zgoda Nr. 11.

INFORMACJE — TAM ŻE.

stawki, które na skutek uzgodnienia zostały przyjęte, co stanowi dalszy hamulec normalnego rozwoju obrotu;

4. wprowadzenie kart rejestracyjnych jest wprawdzie krokiem naprzód w kierunku zniesienia przeżytku świadectw przemysłowych, a tym nie mniej system przewidziany w noweli w istocie swej raczej zmienia nomenklaturę, nie zmieniając dotychczasowego systemu, ale jednocześnie stanowi dla bardzo znacznej ilości przedsiębiorstw nowe i bardzo nieraz poważne obciążenia;

5. nowy system wprowadza nową organizację kontroli, co stoi w wyraźnej sprzeczności ze stałym postulatem sfer gospodarczych uproszczenia i zmniejszenia wszystkich pęt kontroli;

6. ogólnie biorąc rzecz całej stypulacji noweli wymaga istotnych zmian;

7. nowela zawiera jednak cały szereg momentów, nadających się do przyjęcia:

stwierdza,

że przygotowane przez ministerstwo skarbu projekty reformy podatkowej wymagają daleko idących zmian i poprawek z punktu widzenia obrony uzasadnionych praw i interesów życia gospodarczego i to bezwzględnie bardziej przygotowanych do istotnych potrzeb tego życia i

zwraca się

do organizacji gospodarczych, reprezentowanych na konferencji, aby na terenie samorządu gospodarczego broniły stanowiska, reprezentowanego przez CZK, a mianowicie w następujących zasadach:

a) niedopuszczalne jest jakiegokolwiek podwyższanie stawek podatku obrotowego;

b) karty rejestracyjne dla handlu powinny być uzależnione wyłącznie od obrotu z wyłączeniem cech zewnętrznych, przy podziale na 8 do 10 grup w zależności od wysokości obrotów, przy czym do najmniejszej grupy zaliczyć należy obrót do zł. 5.000.—, do najwyższej obrót — ponad 1.000.000.— skala winna być oparta na regresji.

c) zniesienie zwolnień od podatku dla transakcji giełdowych stanowi w wysokiej mierze niebezpieczeństwo dla normalnego, a za tym pożądanego, obrotu giełdowego i spowoduje spadek handlu giełdowego. (Niedomagania należy usunąć w drodze zmiany regulaminu giełdowego).

d) ryczałt podwyższyć do zł. 100.000.

# Listy naszych czytelników

## Turystyka i czekolada

Jedna z poważniejszych fabryk czekolady wypuściła czekoladę tabliczkową pod nazwą „turystyczna”. Czekolada „turystyczna”, kryje w sobie na pozór prawdziwą turystykę, gdyż reklama fabryki głosi, iż każda tabliczka zawiera bon, upoważniający do otrzymania bezpłatnie pewnej ilości kilometrów na P. K. P.

Nie będziemy tu mówili o tej, delikatnie mówiąc „iluzji”, jaką sugeruje się klientom w ten sposób. Dość powiedzieć, że aby za pomocą tych bonów odbyć bodaj najmniejszą podróż turystyczną, należy najpierw zjeść cały wagon tej czekolady.

Nie chodzi nam również w tej chwili o fakt, że tego rodzaju metody handlowe zostały już dawno potępione kategorycznie przez ministerstwo przemysłu i handlu jak i przez izby handlowo-przemysłowe. Wszystkie bowiem instytucje stoją na stanowisku, że bezpłatnym dodatkiem do towaru może być tylko przedmiot o minimalnej wartości, służący jako reklama samej firmy (np. kalendarzyk, ołówek, lusterko etc.). Żaden zaś przedmiot o większej wartości już nie może być sugerowany klientom jako „bezpłatny” koszt jego bowiem w kalkulowany jest w cenę towaru i klient płaci za niego. Kto więc kupuje np. czekoladę „turystyczną”, ten sam płaci za bon, zawarty w opakowaniu, którego przecież producent nie otrzymuje bezpłatnie od P. K. P.!

Sprawy te są nawet do tego stopnia ostre, że w opracowanej obecnie nowej ustawie o nieuczciwej konkurencji, dodatki „bezpłatne” o większej wartości są wyraźnie zakazane.

Dlatego też nie można nie wyrazić głębokiego zdziwienia, że poważna firma przyswaja sobie tego rodzaju metody handlowe. Albo bowiem bony nie posiadają żadnej wartości, a wtedy reklama czekolady jest zwykłym bluffem w rodzaju brylantów z carskiej korony, albo też bony te posiadają realną wartość, a wtedy czekolada jest o tyle mniej warta, ile kosztują bony i w tym wypadku reklama jest znowu zwykłym bluffem.

## Ile dokładamy do wiz?

Na sumę 300 tysięcy zł. oceniają nieurzędowi znawcy wysokość wpływów osiąganych przez Skarb Państwa za wizy dla cudzoziemców, przybywających do Polski oraz przejeżdżających przez nią tranzytem.

Ciekawe ile sami płacimy za wizy, udając się za granicę?

Zaznaczyć należy, że obywatele jednych państw płacą za wizy tylko w tych państwach, z którymi nie posiadają konwencji wizowych, wzajemnie zwalniających od obowiązku wizowania paszportów. Ponieważ zaś Polska nie posiada tego rodzaju umów, obywatele nasi płacą wszędzie (z wyjątkiem Włoch, które same zrzekły się tych opłat).

Wysokość opłat za wizy jest różna. W 16 państwach, do których istnieje największy ruch zagraniczny z Polski opłaty wahają się od zł. 6.25 (Szwajcaria) do zł. 40.10 (Rumunia) za wizę pobytową i od

zł. 2 (Belgia) do zł. 7.70 (Rumunia) za tranzytową. Niektóre państwa, pobierające od nas opłaty za wizy pobytowe, nie pobierają ich przy tranzyście wcale (np. Norwegia i Szwajcaria). Przeciętna cena wizy pobytowej wynosi zł. 22.50, tranzytowej zaś zł. 3.23. Dalszy rachunek jest prosty. Jeżeli każdy wyjeżdżający z Polski za granicę płaci zł. 22.50 za wizę pobytową oraz tylko za 2 wizy tranzytowe zł. 6.46, otrzymujemy opłatę od osoby w okrągłych liczbach 29 zł. Licząc nasz eksport turystyczny na 150.000 osób (łącznie z ruchem handlowym) rocznie, wywozimy w postaci wiz 435.000 zł. rocznie. Ponieważ zaś otrzymujemy tylko 300.000 zł., posiadamy deficyt w wys. 135.000 zł. rocznie.

Jeżeli Państwo prowadzi obojętną politykę dewizową, to dlaczego zgadza się na wywóz 135.000 zł. w postaci opłat za wizy?

Jeżeli Państwo przytym jako jedyne usprawiedliwienie systemu wizowego podaje względy fiskalne, to względy te są mylne i deficytowe.

Jaki poza tym istnieje jeszcze argument przemawiający za dalszym utrzymaniem wiz? Względy bezpieczeństwa? Wątpliwe! Wywiady zagraniczne wszystkich państw posiadają dość sposobów uchylenia się od wiz.

Czy istnieje jeszcze jakiś argument, przemawiający za utrzymaniem wiz?

Nikt o nim nie słyszał...

A tymczasem szkodliwość ich bije w oczy nawet bez przytaczania liczb statystycznych. Jeżeli zaś chodzi o te ostatnie, to są one następujące:

Gdy w r. 1929 zagraniczni turyści pozostawili w Polsce 18,7 tys. dolarów, w r. 1935 cyfra zredukowała się już do 3,8 i zamiast salda dodatniego 0,2 tys. dol. doszliśmy do ujemnego 1,6 tys. dol.

Lwią część tego spadku turystyki zagranicznej przypisać należy istnieniu ograniczeń dewizowych.

Według M. Fularskiego (z którego pracy p. t. „Polska w międzynarodowym ruchu turystycznym” czerpiemy i dalsze dane) spadek frekwencji przedstawiał się jak następuje.

	1931	1933
Anglia	2.796	2.456
Niemcy	26.278	20.409
Holandia	1.001	987
Francja	3.540	4.077
Austria	9.485	8.270

Z powyższej statystyki wynika, że zwiększyła się u nas tylko frekwencja Francuzów. Ale w tym okresie Francuzi zwiększyli wogóle b. znacznie ilość swoich wyjazdów. W innych krajach odsetek ich wzrósł znacznie więcej niż w Polsce.

Podkomitet Ekspertów Turystycznych Ligi Narodów stwierdził, że istnieją 3 przyczyny, hamujące dopływ turystów zagranicznych. Na pierwszym miejscu znajdują się utrudnienia paszportowe i dokumentów cyrkularyjnych.

Kraje dbające prawidłowo o dopływ zagranicznych turystów, zniosły już dawno obowiązek posia-

dania wiz. Niemcy uczyniły to w stosunku do 42 państw, Austria — 26, Belgia — 24, W. Brytania — 16, Włochy — 40, Francja — 27.

Nasze przepisy wogóle nie pozwalają na przyjazd do Polski bez wiz.

„Polskie przepisy — stwierdza w dalszym ciągu M. Fularski w cytowanej pracy — paszportowe i wizowe są zbyt surowe i rygorystyczne i w interesie

rozwoju turystyki powinny ulec złagodzeniu”.

My idziemy dalej. Stwierdzamy, że powinny one ulec zupełnemu zniesieniu.

W sprawie tej powinny raz nareszcie wystąpić wszystkie zainteresowane czynniki: ministerstwo komunikacji, skarbu oraz przemysłu i handlu, ponieważ nasz prohibicyjny system wizowy godzi bezpośrednio w interesy przez nie reprezentowane.

## Przestajemy się dziwić...

### Spacery po sejmie

Prezydium Rady Ministrów rozesłało wszystkim ministerstwom okólnik p. premiera następującej treści: *Zauważyłem, że na posiedzeniach plenarnych Sejmu i Senatu, jak i na posiedzeniach Komisji, niejednokrotnie obecni są urzędnicy resortów nie zainteresowanych w przebiegu obrad. Nieusprawiedliwiona potrzebą pp. ministrów ilość urzędników, obecnych na sali posiedzeń nie przyczyniły się, mojem zdaniem, do ułatwienia pracy na tych posiedzeniach.*

*Proszę pp. ministrów o zarządzenie, aby obecność urzędników na posiedzeniach plenarnych i komisyjnych była ograniczona ściśle do osób im potrzebnych ze względu na porządek obrad, a zaopatrzonych w odpowiednie delegacje.*

*Okólnik jest niewątpliwie bardzo celowy. Nietylko bowiem pp. ministrowie, ale i pp. dyrektorzy departamentów zjawiają się na posiedzeniach plenarnych czy komisyjnych, w towarzystwie całych orszaków podległych im urzędników.*

*Wśród postów krąży nawet na ten temat wesołe anegdotki. Opowiadają np., że na posiedzeniu pewnej komisji, gdzie miał składać fachowe wyjaśnienie jeden z dyrektorów departamentu, ilość towarzyszących mu urzędników... dwukrotnie przekraczała skład samej komisji.*

### Polowanie na śledzie

Ogólnie znaną jest ciężka sytuacja, w jakiej znajduje się rybołówstwo morskie wraz z handlem i przemysłem rybnym. Tym większe zaciekanie budzą więc zbawcze posunięcia biurokratyczne. W Łucku przed dziesięciu dniami rozpoczęły się konfiskaty śledzi solonych u kupców, a nawet w sklepie Spółdzielni „Społem”. Polowania na śledzie urządzał kierownik nowoutworzonego oddziału Zakładu Higieny dr. Wróbel, wciągając organa władz administracyjnych. Strach ogarnął spokojne kresowe miasto, bo opieczutowano składy, a zanosilo się na dalsze konfiskaty w innych miejscowościach na Kresach. Wedle oceny dr. Wróbla w śledziach znajduje się „gangrena”. Odkryciami dr. Wróbla zainteresowały się jego władze przełożone. Śledzie z „gangreną” sprowadzono z Łucka do Zakładu Higieny w Warszawie, gdzie zbadano je komisyjnie przy współudziale delegatów ministerstwa przemysłu i handlu oraz rzeczoznawców z izb przemysłowo-handlowych warszawskiej i gdyńskiej.

Ponieważ okazało się, że śledzie te są zupełnie zdrowe, konfiskaty odwołano, a miasto Łuck powróciło do normalnej pracy.

Kupcy straty spowodowane konfiskatą zamierzają dochodzić na drodze sądowej.

### Po 33 latach

Mieszkańcy Małopolski żywo zainteresowani są losami niedokończonyj linii kolejowej Rzeszów—Głogów—Kolbuszowa—Tarnobrzeg.

Budowa tej kolei projektowana była jeszcze w r. 1905 przez rząd austriacki ze względów strategicznych i miała być rozpoczęta w r. 1914. Wojna uniemożliwiła zrealizowanie projektu.

Dn. 19 lipca 1919 Sejm Ustawodawczy postanowił przeprowadzić kolej normalnotorową z Rzeszowa przez Kolbuszowę, Tarnobrzeg do stacji Sobów.

Na podstawie planów, sporządzonych przed wojną, oddział budowy kolei dla Małopolski we Lwowie przystąpił w r. 1920 do pomiarów szczegółowych, wykupna gruntów i usunięcia budynków z wywłaszczonych terenów na przestrzeni 51,4 km.

Wiosną w r. 1921 rozpoczęto roboty ziemne na całej linii, wykupiono około 90 proc. gruntów, wykonano w niespełna półtora roku 50 proc. wszystkich robót. Zgromadzono przy tym materiały w takiej ilości, że w r. 1923 budowa mogła być ukończona.

Zbudowano szereg mostów i przepustów betonowych, dworców kolejowych z magazynami w Zaczerniu i Rudnej Małej. Wybudowano dojazd do stacji w Głogowie i cokol magazynów kolejowych w Kolbuszowej, ułożono już część toru. Gdy już większą część robót wykonano, inwestując duże sumy, ówczesne Min. Komunikacji zlikwidowało w r. 1922 dyrekcję budowy kolei we Lwowie, rozwiązało kontrakty z przedsiębiorstwami, płacąc wysokie odszkodowania. Budowę przerwano, pozostawiając niezabezpieczone budynki stacyjne i nagromadzone materiały.

Od tego czasu daremnie społeczeństwo siedmiu powiatów Małopolski Środkowej domagało się podjęcia budowy kolei Rzeszów—Tarnobrzeg, wysyłając specjalne delegacje do Warszawy.

Dopiero w związku z realizacją Centralnego Okręgu Przemysłowego sprawa znowu stała się aktualna i w ostatnich dniach czerwca r. ub. rozpoczęto budowę północnej części linii kolejowej Rzeszów—Tarnobrzeg.

### Żelazna miotła

Sprawę konsolidacji omawia organ grupy Skwarczyńskiego „Płomieńczyk”.

„Płomieńczyk”, w artykule p. t. „Przegrzana para” pisze m. in. o głodzie sprawiedliwości, jaki dziś odczuwają najszerze masy:

„Gdyby przeprowadzono dziś ankietę na temat: czego chce obywatel i z czego jest zadowolony — w 90% odpowiedź brzmiałaby, że chce on poprostu, ażeby w Polsce było sprawiedliwe”.

„Powszechnym zawołaniem dnia jest więc dziś w Polsce: „Nowych ludzi i nowych metod”.



Zdaniem pisma nic to nie szkodzi, że nowy kurs będzie wymagał ofiar, że jedni muszą być złuzowani przez drugich:

„Interes państwa nie ucierpi bowiem ani na jotę na likwidacji pewnej liczby nadętych i tępych „wielkości”.

„Żelazna miotła byłaby w chwili obecnej niewątpliwym sprzymierzeńcem nie dekompozycji, lecz konsolidacji”.

### Ohyda

Zgodnie z doniesieniem „Lasu Polskiego”, w zwierzynicu żubrów w Pszczynie zdecydowano odstrzelać jednego z nieuleczalnie chorych żubrów. Fakt, że człowiek skraca męczarnie nieuleczalnie chorego zwierzęcia, jest zupełnie naturalny i nie może wzbudzać żadnych zastrzeżeń. Może jednak i wzbudza najgłębszy wstręt sposób, w jaki wykonano ów wyrok śmierci.

Otóż odstrzał ten sprzedano i nabywca, po wpłaceniu należności do kasy Plessów, udał się do chorego zwierzęcia i tak długo doń strzelał, aż je zabił.

Nie wiemy czy cynizm należy więcej podziwiać: zarządu majątków Plessa, który ze śmierci żubra potrafił uczynić dochodową imprezę, czy owego „myśliwego”, który z sadystyczną satysfakcją zapłacił za prawo rakarskiego zamordowania chorego zwierzęcia. To, bowiem, co uczynił, nie ma nic wspólnego z polowaniem.

Zastrzelenie chorego zwierzęcia normalnie odbywa się w ten sposób, że właściciel, o ile posiada sentyment do niego, sam jednym strzałem kładzie kres jego męczarniom, o ile zaś nie ma tego osobistego sentymentu, poleca spełnić tę smutną funkcję komuś ze służby lub, w najgorszym razie, płatnemu rakarzowi.

Faktu zaś, aby właściciel brał pieniądze za prawo zabicia chorego zwierzęcia w Polsce nie było i kroniki myśliwskie oraz obyczajowe na pewno nie omieszkają uwiecznić kto po raz pierwszy wprowadził do nas tego rodzaju obyczaje.

Cytowane przez nas czasopismo nie podaje, niestety, nazwiska zwyrodnialca, który kupił od Plessów prawo strzelania do konającego zwierzęcia. A szkoda! Nazwisko to chętnie wydrukowalibyśmy największymi czcionkami, aby je również uwiecznić na zawsze.

### P. K. O. i ubezpieczenie

Wiadomo, że PKO rozwija działalność ubezpieczeniową. Ostatnio PKO przejęła portfel ubezpieczeń Tow. Ubezpieczeniowego „Phoenix” w Polsce. Transakcję tę zaaprobował Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów.

Są jeszcze do przejścia towarzystwa ubezpieczeniowe: „Europa” i „Przyszłość”. Ciekawe, co się stanie z tymi zakładami. Czyżby i one czekały swej kolejki do PKO. Tak to Urząd Kontroli Ubezpieczeniowej przygotowuje grunt pod etatyzację ubezpieczeń prywatnych. „Depesza”.

## Kalendarzyk podatkowy na luty

Do dn. 7 lutego — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w styczniu r. b.

Do dn. 15 lutego — II rata zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu za r. 1938, płaconego przez drobne przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe.

Do dn. 25 lutego — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za r. 1938 w wysokości podatku przy-

padającego od obrotu, osiągniętego w styczniu przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach, lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, a z innych przedsiębiorstw przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii, oraz przemysłowe I—V kategorii, prowadzących prawidłowe księgi handlowe.

Ponadto płatne są w lutym zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu, oraz podatki, na które płatnicy otrzymają nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

Podatki —  
Prawo

## Podatek dochodowy

Najpowszechniejszym podatkiem jest podatek dochodowy. Obecnie urzędy skarbowe dokonywują wymiarów podatku dochodowego na rok 1937. Wymiary tegoroczne są większe, niż wymiary za poprzednie lata.

W związku z wymiarem podatku dochodowego na rok 1937 podajemy najważniejsze zasady, dotyczące wymiaru i postępowania odwoławczego w dziedzinie podatku dochodowego.

### Dwa rodzaje podatku dochodowego.

Ustawa o podatku dochodowym rozróżnia dwa rodzaje podatku dochodowego: 1) podatek dochodowy z działu I, (jest to ten podatek, który opłaca kupiec, rzemieślnik, przemysłowiec, zawody wolne etc.) oraz podatek dochod. z działu II, czyli podatek z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę.

Ten drugi rodzaj podatku opłacają więc przede wszystkim urzędnicy i osoby, pozostające w stosunku pracy najemnej, o ile wynagrodzenie ich jest wyższe, jak 1.500 zł. w stosunku rocznym, przy czym podatek ten pobiera się przez potrącenie pewnej kwoty, obliczonej w stosunku procentowym wedle skali, oznaczonej w ustawie, przy każdorazowej wypłacie wynagrodzenia. Potrącone kwoty wpłaca pracodawca do kasy właściwego urzędu skarbowego w terminie do

7 dni po upływie miesiąca kalendarzowego, w którym nastąpiła wypłata wynagrodzenia.

### Podstawa opodatkowania.

Do opłacania podatku dochodowego obowiązani są ci, których dochód roczny przekracza 1.500 zł. Opodatkowaniu podlega dochód ze wszelkiego rodzaju źródeł dochodu, przy czym przy wymiarze podatku zlicza się dochód, uzyskany ze wszystkich źródeł i podatek wymierza się wtedy od łącznej sumy dochodów danej osoby, t. zn. że jeżeli n. p. ktoś ma dochód z przedsiębiorstwa handlowego, z domu i z przedsiębiorstwa przemysłowego (3 źródła dochodu), w takim razie wszystkie te dochody zlicza się razem i suma, w ten sposób osiągnięta, stanowi podstawę opodatkowania.

### „Dochód” w rozumieniu ustawy.

Przez „dochód” rozumie ustawa sumę wszystkich przychodów w pieniądzu, lub wartościach pieniężnych, uzyskanych z poszczególnych źródeł, po potrąceniu kosztów osiągnięcia, zachowania i zabezpieczenia tych przychodów, — łącznie z corocznym potrąceniem na amortyzację budynków, maszyn i martwego inwentarza, oraz po potrąceniu strat częściowych, lub całkowitych w przedmiotach, podlegających zużyciu i służących do osiągnięcia dochodu.

Do kosztów osiągnięcia przychodów zalicza się

także koszty wyżywienia członków rodziny płatnika, o ile pracują stale w jego przedsiębiorstwie handlowym, lub przemysłowym, albo w gospodarstwie leśnym lub rolnym. Co do potrąceń na amortyzację istnieją pewne **określone normy** dla różnego rodzaju budynków, maszyn, innych ruchomości etc.

#### Potrącenie z dochodu.

Od dochodu należy potrącić: 1) odsetki od długów, 2) wartość pieniężną rent i trwałych ciężarów, opartych na tytułach prawnych, 3) opłaty zapomogowe, emerytalne i ubezpieczeniowe za płatnika i członków jego rodziny, o ile opłaty te nie przekraczają za każdą ubezpieczoną osobę rocznie 300 zł., 4) premie asekuracyjne, nie przekraczające 300 zł. rocznie na osobę płatnika, lub też 600 zł. rocznie na osobę płatnika i członków rodziny, pozostających na jego utrzymaniu, 5) bezpośrednie podatki państwowe i samorządowe, oraz przymusowe świadczenia na cele publiczne, z wyjątkiem podatku dochodowego, podatku specjalnego od tantjem, nadzwyczajnej daniny państwowej, daniny lasowej i podatku majątkowego.

#### Zwolnienie od podatku dochodowego.

Następujące przychody **nie podlegają w ogóle opodatkowaniu podatkiem dochodowym**: a) nadzwyczajne przychody ze spadków, legatów, darowizn, posagów, kapitałów, wypłaconych za ubezpieczenie życia jeżeli przychody te nie są periodyczne,

b) przychody, pochodzące ze spieniężenia majątku,

c) wygrane loteryjne i losowe,

d) wpłaty z tytułu umarzenia wierzytelności,

e) zyski ze sprzedaży przedmiotów majątkowych, pod tym jednakże warunkiem, że sprzedaż nie nastąpiła we wykonywaniu przedsiębiorstwa zarobkowego.

#### Dochód głowy rodziny.

Za dochód głowy rodziny uważa się sumę jej dochodów oraz dochodów członków rodziny (żony i dzieci), o ile głowa rodziny ma prawo rozporządzenia dochodami członków rodziny, lub też prawo użytkowania tych dochodów, chyba, że dochody członków rodziny pochodzą ze źródeł, podlegających odrębnemu opodatkowaniu.

#### Dochód spółnika.

Dochód ze źródeł, będących **współwłasnością kilku osób** (np. wspólne przedsiębiorstwo, wspólna realność) rozdziela się **między spółnikami** stosownie do wysokości ich udziałów i każdą część ogólnego dochodu przypadającą na poszczególnych spółników opodatkowuje się oddzielnie.

#### Wymiary i norma średniej dochodowości.

Opodatkowaniu podlegają dochody, uzyskane w ostatnim roku kalendarzowym, poprzedzającym rok podatkowy; więc np. **podatek dochodowy na rok 1937 wymierza się od dochodu, osiągniętego przez płatnika w roku ubiegłym, tj. w roku 1936.**

Ustawa określa, co należy uważać za dochód od poszczególnych źródeł dochodu. Za dochód np. z przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, oraz zajęć zawodowych i innych zatrudnień o celach zarobkowych uważa się **różnicę między sumą przychodów a sumą potrąceń**. Przy dokonywaniu wymiaru jednak w praktyce nie potrąca się poszczególnych odliczeń (na koszty osiągnięcia zachowania i zabezpieczenia przychodów) celem obliczenia dochodu, lecz

przyjmuje się **normę średniej dochodowości, ustaloną przez izbę skarbową** przy współudziale czynnika obywatelskiego dla poszczególnych źródeł dochodu, a określającą zysk w stosunku procentowym od osiągniętego dochodu. I tak n. p. **dla handlu zostały ustalone normy średniej zyskowności dla poszczególnych branż i artykułów** (np. dla konfekcji damskiej 7% dla handlu hurt., a 15% dla detalicznego).

#### Progresja podatku dochodowego.

Podatek dochodowy płaci się **wedle skali**, ustalonej w ustawie. Im wyższy dochód, tym wyższy jest oczywiście podatek. Jednakże obowiązują tutaj zasada progresji, polegająca na tym, że podatek nie wzrasta proporcjonalnie ze wzrostem dochodu, lecz o wiele wyższym stosunku. I tak np. od dochodu 1.500 zł. podatek dochodowy wynosi zł. 44, od dochodu zaś dwa razy wyższego, t. j. od 3.000 zł. podatek wynosi już zł. 143, a od dochodu 6.000 zł. podatek wynosi 397 zł.

#### Zwyżki i zniżki.

O ile podatnik jest niezona (lub niezamężny) i nie ma na utrzymaniu swym żadnego członka rodziny, a osiąga dochód ponad 3.600 zł., w takim razie stopę podatkową, ustaloną w skali podatkowej, **podwyższa mu się o 14%**.

Jeśli zaś na utrzymaniu podatnika pozostaje więcej, aniżeli jeden członek rodziny (t. zn. przynajmniej dwóch, np. żona i dziecko) a dochód jego nie przekracza 7.200 zł., stopę podatkową należy **obniżyć o 2 stopnie** na każdego następnego członka rodziny. Jeżeli więc np. ktoś ma na swym utrzymaniu żonę i dwoje dzieci, wówczas należy mu potrącić 4 stopnie na utrzymanie dwojga dzieci.

#### Odwołanie od wymiaru.

Podatek dochodowy, wymierzony niezgodnie z powyższymi zasadami, można **zaczepić odwołaniem**. Celem wniesienia odwołania należy najpierw zbadać **podstawy wymiaru**, które urząd skarbowy podaje ustnie lub — na żądanie płatnika — na piśmie (za odpowiednią opłatą stemplową). W uzasadnieniu wymiaru podaje urząd skarbowy **podstawy**, na których wymiar się opiera. Przy przedsiębiorstwie handlowym np. władza wymiarowa przyjmuje za podstawę **pewien obrót, uzyskany przez płatnika w roku, poprzedzającym rok podatkowy**, oraz jakąś normę zyskowności dla danego rodzaju handlu (np. obrót 30.000 zł. wedle 10% zyskowności). **Do 30 dni od doręczenia nakazu zapłaty** można wnieść odwołanie przeciwko wymiarowi, a w odwołaniu należy przytoczyć zarzuty przeciwko wymiarowi z podaniem odnośnych dowodów.

#### Umorzenie podatku dochodowego.

Gdyby na skutek **nieszczęśliwych okoliczności, lub nadzwyczajnych wydarzeń**, jak np. długotrwała choroba, śmierć członków rodziny, gradobicie, powódź, wojna, kradzież, rabunek, pożar i inne wydarzenia żywiołowe, utrata źródła dochodu wskutek przymusowej licytacji lub likwidacji przedsiębiorstwa, utrata kapitału, utrata zdolności do pracy z powodu starości, lub choroby itd., zdolność płatnicza danego podatnika znacznie się zmniejszyła, w takim razie urząd skarbowy może **umorzyć odpowiednią część wymierzonego podatku** na prośbę, wniesioną przez płatnika najpóźniej do końca roku podatkowego, o ile uzna, iż podatnikowi ulga ta jest naprawdę potrzebna.

### Terminy płatności.

Podatek dochodowy płaci się w dwóch ratach. Mianowicie **do 1. maja** należy zapłacić połowę podatku przypadającego od dochodu zeznanego, względnie połowę podatku, wymierzonego za poprzedni rok podatkowy, a **do 1 listopada**, lub najdalej do 30 dni od doręczenia nakazu płatniczego należy wyrównać ewentualną różnicę pomiędzy podatkiem, wpłaconym do 1 maja, a podatkiem wymierzonym w nakazie płatniczym.

### Przekroczenie czasu pracy

Kupiec zatrudnia w swoim sklepie pracowników w niedziele. Pracownicy są religii żydowskiej. Czy w takim wypadku ów kupiec jako pracodawca odpowiada karnie za wykroczenie z art. 18 ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu, z powodu zatrudniania tych pracowników w niedziele?

Odpowiada. Albowiem przepisy ustawy z r. 1919 poz. 734 Dz. U. z r. 1933 o czasie pracy w przemyśle i handlu mają charakter stanowczy i naruszenie pociąga za sobą sankcje karne, przewidziane w art. 18 tej ustawy, niezależnie od intencji pracodawcy, lub nawet od wyrażonej zgody pracowników na to przekroczenie. Przepis zakazujący pracy w niedziele i święta (art. 10) ma nie tylko na celu ochronę najemnych pracowników przed wyzyskiem pracodawców, gdyż ochronę tę zapewniają również inne przepisy tej ustawy, lecz przede wszystkim zadaniem tego przepisu jest podniesienie powagi niedziel i dni świątecznych przez wstrzymanie się od wszelkiej nieuzasadnionej wyższemi względami pracy w przemyśle i handlu.

Tak wypowiedział się Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 21. XII. 1936. 2. K. 1212/36 (Zb. Urz. 1937, poz. 160).

### Przywłaszczenie kaucji

Ktoś na zabezpieczenie przyszłych pretensyj pewnej osoby złożył do rąk tej osoby kaucję np. najemca wynajmującemu na zabezpieczenie czynszu najmu. Czy niezwrócenie tej kaucji przez tego, który ją otrzymał na zabezpieczenie jego pretensyj w ustawowym terminie i rozporządzenie nią stanowi karalne sądownie przywłaszczenie?

Nie stanowi i osoba, która wręczyła kaucję, ma jedynie tzw. obligatoryjne (zobowiązaniowe — prawo-prywatne) roszczenie o zwrot odnośnej sumy w ustawowym, czy umówionym terminie. Albowiem jakkolwiek zasadniczo wręczenie kaucji jest w znaczeniu prawnym tzw. depozytem, to jednak jeżeli oddano w taki depozyt, czyli na przechowanie sumę pieniężną bez zastrzeżenia, że zwrócone być mają te same sztuki pieniędzy, to przechowawca ma, wedle art. 545 kodeksu zobowiązań prawo rozporządzać otrzymaną sumą i w takim wypadku czas, oraz miejsce zwrotu określa się wprawdzie według przepisów o przechowaniu, jednak poza tem stosuje się odpowiednio do takiej umowy przepisy o pożyczce. Wobec tego uznać należy, że rozporządzenie daną tytułem kaucji sumą nie jest działaniem bezprawnym, zatem nie może wypełnić istoty przestępstwa przywłaszczenia z art. 262 § 2 kod. karnego.

Tak też wyjaśnił Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 4. V. 1937, II. K. 114/37. (Gł. Pr. 1937, str. 421).

## Personel i ceny

Przedstawiciel pewnej firmy zjawił się w tych dniach w magazynie kupca-detalisty i prezentując wzory towarów, głośno wymieniał ceny poszczególnych gatunków.

Wobec tego, że w magazynie obecne były sprzedawczynie — właściciel zaprotestował.

„Nie tak głośno, kochany panie” — zwrócił się kupiec do przedstawiciela. „Ekspedientki nie powinny znać cen, gdyż mogą mniemać, że Bóg wie ile zarabiam na towarze”.

Obawy kupca są usprawiedliwione: sprzedawczynie nie posiadają zawodowego wykształcenia i nie znają nawet podstawowych zasad kalkulacji. W jaki więc sposób mogą prowadzić w przyszłości własne przedsiębiorstwo, nie posiadając umiejętności skalkulowanie towaru?

Kalkulacja w czasach obecnych jest rzeczą nader skomplikowaną, winniśmy tedy wtajemniczać sprzedawców w te sprawy. Czy sprzedawczynie może mieć pewność, że obroni zakwestionowanej ceny, skoro cena kupna jest przed nią ukrywana. Jesteśmy mniemania, że tylko wtajemniczona w kalkulację towaru sprzedawczynie może należycie obsłużyć klienta. W końcu nadmieniamy, że zawodowe przeszkolenie nie powinno kończyć się na studiach szkolnych, lecz winno być stale uzupełniane wskazówkami praktycznymi.

W wielu przedsiębiorstwach dopuszczany jest personel do wyboru nowych artykułów, przyczem równocześnie dowiaduje się on o cenach.

Z powyższego wynika, że wspomniany wyżej ku-

piec-detalista nie miał racji, w dzisiejszych bowiem czasach winniśmy hołdować innym zasadom, a przede wszystkim nie mieć w stosunku do personelu żadnych tajemnic, jeśli chodzi o cenę kosztu.

## Nie zapominajmy o drobnych okazjach!

Pragnęlibyśmy przytoczyć w niniejszym artykule kilka praktycznych przykładów, jak wykorzystuje się niektóre okazje.

Naprz. przy **przebudowie magazynu**. Według nakazu policyjnego miejsce przebudowy należy odgrodzić płotem. Otóż płot ten może być wyzyskany na reklamę, ilustrowaną obrazami lub też można umieścić w płocie kilka skrzynek oszklonych, zastępujących okna wystawowe. Nawet tekst dotyczący samej przebudowy może być zestawiony w sposób oryginalny.

Prospekty, które dostarczane są nam przez dostawcę winniśmy bardzo umiejętnie segregować. Więc, gdy chodzi o prospekty, dotyczące artykułów masowych, to byłoby niesłusznym, gdybyśmy je rzucili na ladę. Po dokładnym zastanowieniu należałoby je raczej załączyć do odpowiedniego towaru.

Kto naprz. kupi koszulę popelinową — znajdzie prospekt, reklamujący koszule sportowe ze sztucznego jedwabiu. Nabywca ciepłych rękawiczek — znajdzie w paczce ulotkę, reklamującą szale i ciepłe **pończochy**.

Z niewielkim wydatkiem połączony jest **stempel gumowy z reklamą** na różne oferowane artykuły. Stemplem takim, który co pewien czas winien być

Reklama —

Organizacja

zmieniany, osteplowuje się czeki kasowe i rachunki.

Jest też nader celowym zamówienie **kilku ramek do wysuwania**, w których można umieszczać prospekty lub ostatnie ogłoszenia firmy. Ramki te zawieszają się w magazynie lub w szafkach wystawowych, aby publiczność miała je **wciąż przed oczyma**.

Warto też zamówić niewielkiego formatu wizytówki z nazwiskiem sprzedawcy oraz następującą uwagą: „Nasz pan X. obsługiwał WPana dzisiaj. Gdy WPan znowu zaszczyli nas Swą wizytą — prosimy zwrócić się do niego, zna on bowiem smak i upodobania Pana i będzie cieszył się, gdy WPanu znowu coś doradzi”. Nie należy też zaniedbywać **opakowania!**

Na arkuszach, w które zawija się towar, może być umieszczona reklama. Kolor papieru nie powinien być jednak zbyt krzyzący, a litery zbyt fantazyjne. Reklama może być widoczna, lecz nie narząca. Lepiej **rozmieścić tekst w czterech miejscach w formie krzyża**. W ten sposób będzie można odczytać przynajmniej część tekstu, niezależnie od pozycji paczki.

Przedsiębiorstwo posiada czasem poczekalnię dla swych dostawców i przedstawicieli. Są to bowiem osoby, z którymi łączy nas przyjacielski stosunek handlowy. Kilka **ciekawych żurnali mód, kilka plakatów lub wykresów poglądowych** byłyby też odpowiednio jako reklama dla towarów danego przedsiębiorstwa.

## Nowe przepisy o ruchu pojazdów mechanicznych.

Z dniem 1 stycznia 1938 r. weszły w życie nowe przepisy o ruchu pojazdów mechanicznych.

Ze zmian najważniejszych podkreślić należy: zmieniono obowiązek posiadania oddzielnego wyłącznika do światła tylnego, kierunkowskazy muszą być wystające w chwili działania, zakaz posiadania otworu do wolnego wydmuchu gazów spalinowych i t. d.

Nowe rozporządzenie wprowadza podział na kierowców niezawodowych (amatorów) i kierowców zawodowych. Pozwolenia kierowcom-amatorom będą wydawać organizacje społeczne automobilowe. Sprawy kierowców zawodowych są przekazane starostwom (dawniej urzędów wojewódzkim).

Nowe przepisy o ruchu pojazdów mechanicznych obowiązujące od 1 stycznia 1938 r. zostały zaopatrzone w objaśnienia i dokładne skorowidze opracowane przez adwokata Michała Howorkę. Wydane zostały przez księgarnię Wł. Wilak w Poznaniu. Broszura kosztuje zł. 1.20 i jest do nabycia w większych księgarniach.

## Nowy miesięcznik gospodarczy

Federacja Zrzeszeń Przedstawicieli Handlowych i Komisantów R. P. przystąpiła do wydawania miesięcznika p. t. „Głos Gospodarczy”, którego Nr. 1 wyszedł na 1 stycznia r. b.

Czasopismo powyższe ma za zadanie obronę inicjatywy prywatnej w życiu gospodarczym i stoi na stanowisku, że prawdziwy postęp gospodarczy oraz dobrobyt szerokich mas polega na liberalizacji międzynarodowych obrotów handlowych.

W „Głosie Gospodarczym” współpracują wybitni ekonomiści i znawcy życia gospodarczego.

Nr. 1 tego pisma oprócz szeregu interesujących artykułów j. np. „Na prokrustowym łożu autarkii”, „Międzynarodowe

## Prawda czy kłamstwo?

Pewien kierownik działu reklamy, którego pomysły cieszą się zazwyczaj wielkim powodzeniem, wystąpił niedawno z pewnym szkicem rysunkowym. Szkic ten nie należy do udanych.

Na dość zręcznie wykonanym obrazku widzimy **zamknięte drzwi**, za którymi — jak się domyślamy — rządzi dyrektor. Pan o dość wesołym spojrzeniu z teką akt pod pachą — jak widać — dopiero co opuścił gabinet dyrektora i w doskonałym humorze stanął przed drzwiami. Przed nim stanęli z minami wcale nie wesołymi: 1) stenotypistka, 2) bojaźliwy księgowy, 3) goniec biurowy. Wszyscy zapytają chórem: „Czy szef jest dzisiaj w dobrym humorze?” A wyżej wspomniany jegomość odpowiada: „Owszem” i t. d. Zresztą odpowiedź ta jest nieistotna, ale cóż za głupie i tchórzliwe pytanie, wszak dzisiaj ono niema najmniejszego znaczenia. Owszem, istnieją jeszcze tacy pracownicy i podwładni.

Ogólnie biorąc, dzisiaj mało się troszczymy, czy szef jest w dobrym humorze, rzeczą też dla nas obojętną jest stan jego szanownego zdrowia. Każdy już dzisiaj wie, że szef winien w przedsiębiorstwie spełniać swe obowiązki **narówni z innymi pracownikami**, że jego chwilowe humory nie mogą mieć żadnego znaczenia. Zresztą, większość szefów to rozumie i wcale nie dba o to, aby stać się przedmiotem bojaźliwej troskliwości swego otoczenia.

Mamy dane po temu, że tak jest istotnie i dlatego szkic powyższy uważać należy za chybyony. —

obroty po kryzysie”, „Czynniki koniunktury międzynarodowej”, „Dynamika wkładów w polskich instytucjach finansowych” i wielu innych, zawiera bogatą kronikę gospodarczą, przegląd prasy, przegląd polityczny oraz specjalny dział poświęcony sprawom zawodowym przedstawicieli handlowych i handlu komisowego.

Ponadto należy podnieść estetyczną zewnętrzną szatę nowego organu gospodarczego.

## BILANS SUROWY ŁÓDZKIEGO BANKU DEPOZYTOWEGO Sp. Akc.

W dniu 31-go grudnia 1937 r.

STAN CZYNNY

STAN BIERNY

Kasa i sumy do dyspozycji . . .	1,406,814.84	Kapitał zakładowy	2,520,000.—
Waluty zagraniczne	62,530.72	Kapitały rezerwowe	1,260,000.—
Papiery wartość.	549,077.38	Fundusz amortyzac. nieruchomości	59,941.52
Papiery wart. ustaw.	661,460.29	Wkłady	10,309,623.94
kapitału zapas.	661,460.29	Rachunki bieżące	5,301,346.28
Udziały konsorc.	99,000.—	Różne natychmiast płatne zobowiąz.	333,859.59
Banki krajowe	105,353.24	Banki krajowe	640,954.16
„ zagraniczne	299,786.89	„ zagraniczne	181,935.72
Dyskonto	14,227,432.82	Redyskonto weksli	—
Protesty	15,851.85	Różne rachunki	746,750.93
Kredyty w rach. bieżących	1,996,305.60	Rachunki wynikowe	2,422,433.78
Pożyczki termin.	2,023,200.38	Zyski z lat ubiegłych	575,550.46
Nieruchomości	314,784.82		
Różne rachunki	817,111.90		
Rach. wynikowe	1,773,685.65		
<b>Suma bilansowa</b>	<b>24,352,396.38</b>	<b>Suma bilansowa</b>	<b>24,352,396.38</b>
Dłużnicy z tyt. gwarancyj.	4,168,641.37	Zobowiązania z tyt. udzielonych gwar.	4,168,641.37
Inkaso	3,245,181.31	Różni za inkaso	3,245,181.31

Redaktor naczelny: **MIECZYŚLAW HERTZ**  
Redacteur en chef:

Redaktor: **MIECZYŚLAW KOŁTOŃSKI**  
Redacteur:

Wydawca: Stowarzyszenie Kupców m. Łodzi.

Odbito w Zakładach Graficznych „KOMPAS” w Łodzi, ul. Gdańska 130, tel. 126-37